

Toruń, 28 sierpnia 2017r.

dr hab. Igor Zgoliński
prof. nadzw. w Katedrze Prawa Karnego
na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii
Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy

Recenzja

Rozprawy doktorskiej Pani mgr Anety Michałek pt. „*Model kary ograniczenia wolności ukształtowany nowelizacjami Kodeksu karnego z lat 2015-2016*” napisanej pod kierunkiem Pana dr hab. Krzysztofa Wiaka, prof. KUL, w Katedrze Prawa Karnego na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie.

I. WYBÓR TEMATU ROZPRAWY.

Wybór problemu badawczego, jak i sposób jego ujęcia w tytule rozprawy zasługuje na aprobatę. Ogólnie rzecz ujmując, kara ograniczenia wolności nie jest niestety zagadnieniem, któremu doktryna prawa karnego poświęca nazbyt wiele uwagi. Publikowane prace mają z reguły charakter komentatorski bądź artykułowy, przy czym te ostatnie dotyczą zagadnień ujmowanych wybiórczo. Odczuwalny jest zwłaszcza brak dedykowanych tej karze szerszych opracowań monograficznych. Ostatnia, a przy tym jedna z nielicznych, monografia poświęcona tej tematyce ukazała się w 2013r. Trzeba tu natomiast odnotować, że w latach 2015-2016 kształt kary ograniczenia wolności uległ zasadniczym przeobrażeniom. Nie ma zatem w istocie aktualnego opracowania poświęconemu temu rodzajowi kary. Warto przy tym podkreślić, że analiza norm prawnych dotyczących kary ograniczenia wolności ma znaczenie nie tylko teoretyczne, lecz posiada również istotny walor użyteczności praktycznej. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że kara ograniczenia wolności stanowi alternatywę dla kar o charakterze izolacyjnym. Jest więc, czy może raczej winna być, jednym z wiodących instrumentów kształtowania polityki karnej, przez co wymaga stosownej eksploracji naukowej. Mając na względzie powyższe aspekty wybór tematu rozprawy doktorskiej uznać należy za w pełni trafny i merytorycznie uzasadniony.

II. ZAKRES ROZPRAWY I PROBLEM BADAWCZY.

Doktorantka podjęła się opracowania rozprawy poświęconej karze ograniczenia wolności w świetle ostatnich zmian normatywnych, dokonanych na przestrzeni lat 2015-2016. Z satysfakcją należy odnotować, że mamy tu do czynienia z opracowaniem wszechstronnym, odnoszącym się nie tylko do przepisów prawa karnego materialnego. Autorka w swej dysertacji poddała bowiem również analizie, i to w sposób dość szeroki, normy prawa karnego wykonawczego, mające zastosowanie na etapie wykonania kary ograniczenia wolności. Dokonała nadto badań akt sądowych Sądu Rejonowego w Zamościu, w zakresie orzekania przez ten sąd kary ograniczenia wolności. Wymagało to niewątpliwie znacznego nakładu pracy, lecz w efekcie rozprawa jest interesująca i pozwala na udzielenie odpowiedzi na niemal wszystkie nasuwające się pytania o kształt tej kary, w tym także i te, które związane są z jej postrzeganiem w orzecznictwie sądów powszechnych.

Zasadniczymi problemami badawczymi, jakie postawiła przed sobą Doktorantka, to udzielenie odpowiedzi na pytania o normatywny model kary ograniczenia wolności, wprowadzony nowelizacjami Kodeksu karnego z 20 lutego 2015r. i 11 marca 2016r., racjonalność wprowadzenia tychże zmian oraz ich wpływ na orzekanie kary ograniczenia wolności (s. 15). Odnośnie do obranych celów badawczych należy wskazać, że są ważkie, z powodów wymienionych już uprzednio w pkt. I recenzji. Systemowe podejście do omawianego zagadnienia wymagało niewątpliwie precyzyjnego wyboru problemów badawczych oraz odpowiedniego skonstruowania rozprawy. Tym wymogom Doktorantka sprostała. Przedstawiła właściwe hipotezy, które następnie zweryfikowała w oparciu o wybrane metody badawcze. Stosownie do potrzeb Doktorantka posługuje się zaś różnymi metodami analizy naukowej. W pracy przeważa metoda analizy dogmatycznej, wsparta w dużej mierze metodami właściwymi dla analizy orzecznictwa sądowego. Dobór metod badawczych uznać należy za prawidłowy, gdyż w efekcie pozwolił na osiągnięcie wytyczonych przez Autorkę celów pracy.

III. UKŁAD ROZPRAWY.

Układ pracy jest przejrzysty i uporządkowany. Obejmuje początkowo rozważania związane z istotą kary ograniczenia wolności, jej genezę i ewolucję pod rządami Kodeksu karnego z 1997r. Następnie przedstawione zostały zagadnienia związane z orzekaniem i wykonywaniem tej kary. W dalszej kolejności zostały omówione badania empiryczne w zakresie orzekania kary ograniczenia wolności przez Sąd Rejonowy w Zamościu. Generalnie stwierdzić należy, że

zachowano właściwe proporcje między poszczególnymi rozdziałami, przy uwzględnieniu rangi i znaczenia omawianej problematyki w kontekście głównego nurtu rozważań.

IV. OMÓWIENIE ROZPRAWY.

Recenzowana rozprawa stanowi dość obszerne, liczące 370 stron opracowanie, przy czym na 336 stronach zawarte są rozważania merytoryczne. Wedle dokonanych przez mnie przeliczeń w pracy wykorzystano 362 publikacje (licząc z pominięciem wydań aktualizujących), 48 aktów prawnych oraz 67 judykatów. Analizując dobór literatury i orzecznictwa doszedłem się do wniosku, że dobrane są prawidłowo. Dość poprawnie wyważone zostały też relacje pomiędzy literaturą krajową a zagraniczną, aczkolwiek literatury obcojęzycznej jest zdecydowanie mniej. Całość rozważań, poprzedzona wstępem, zawarta została w pięciu rozdziałach.

Odnosząc się do Wstępu recenzowanej dysertacji doktorskiej zauważyć trzeba, że prezentuje on w sposób syntetyczny takie zagadnienia jak uzasadnienie wyboru tematu, przyjętych ram rozważań, podstaw prawnych, celów i metod badawczych. Jest to konstrukcja właściwa, która nie implikuje uwag krytycznych.

W rozdziale I rozprawy doktorskiej Autorka opisuje istotę kary ograniczenia wolności. Punktem wyjścia jest tu krótki rys historyczny. Dalsze rozważania koncentrują się wokół modelowego ujęcia kary ograniczenia wolności w Kodeksie karnym z 1997r., obejmując także postulaty zgłaszane na etapie projektu tegoż kodeksu. Prowadzony wywód naukowy jest wyważony i szczegółowy. Pozwala to w efekcie czytelnikowi na wdrożenie tematyczne do refleksji zawartych w dalszych częściach pracy. Rozdział ten przede wszystkim ukazuje ewolucję kary ograniczenia wolności na płaszczyźnie jednego, obecnie obowiązującego kodeksu, a co więcej, zakreśla także w ogólny sposób zmianę podejścia naukowego do tej kary i transformacji poglądów wyrażanych na ten temat w doktrynie. Za cenne uznać wypada odniesienie się w tym rozdziale osobno do form kary ograniczenia wolności i każdego z obowiązków. Porządkuje to prowadzoną analizę i umożliwia szybkie odnalezienie nurtujących czytelnika wątków. Odnotowania tu wymaga drobny lapsus zawarty w tej części pracy. Nie rzutuje on jednak na ogólną, wysoką ocenę omawianego rozdziału. Otóż, w punkcie 1.2.3 zatytułowanym „Projektowane zmiany w zakresie kary ograniczenia wolności i jej kształt w kodeksie karnym z 1997 r.” w pierwszym akapicie, w części odnoszącej się do propozycji zawartych w projektach kodeksu karnego, a więc w gruncie rzeczy zgłoszonych do 1997r.

znaleźć można odwołania także do poglądów z 2009 czy 2010r. (przypis 39, w którym *nota bene* brak tytułu pozycji bibliograficznej autorstwa M. Szewczyk, na który powołuje się Doktorantka). Zaburzona zatem została chronologia prowadzonego wywodu. Z kolei treść przypisu wymaga uzupełnienia.

Rozdział II pracy poświęcony został zagadnieniom związanym z orzekaniem kary ograniczenia wolności. Zawarte zostały tu odniesienia do dyrektyw wymiaru kary, alternatywnej roli kary ograniczenia wolności (art. 37a k.k.) oraz możliwości orzeczenia kary ograniczenia wolności wraz z karą pozbawienia wolności (art. 37b k.k.). W treści zostały zamieszczone liczne własne spostrzeżenia Autorki, która dostrzega rozbieżność poglądów w doktrynie i – co szczególnie cenne – prezentuje własne stanowisko wraz ze stosownym uzasadnieniem, np. na stronach 103, 117, 134, 157. Doktorantka co prawda nie odniosła się szerzej do antynomijnych zapatrywań związanych z nazewnictwem instytucji uregulowanej w art. 37b k.k., aczkolwiek na płaszczyźnie rozważań poruszanych w niniejszym rozdziale wątek ten ma poniekąd znaczenie drugorzędne. Tylko dla ścisłości pozwolę sobie zatem zauważyć, że w doktrynie forsowana była nazwa „sekwencja krótkoterminowej kary pozbawienia wolności i kary ograniczenia wolności” dla instytucji z art. 37b k.k. przy jednoczesnym odrzuceniu nazwy „kara mieszana” (np. M. Małecki, Sekwencja krótkoterminowej kary pozbawienia wolności i kary ograniczenia wolności (art. 37b k.k.) – zagadnienia podstawowe, „Palestra” 2015, nr 7/8, s. 36–45, Doktorantka pomija w swych rozważaniach powyższą publikację). Nie kwestionując tego, że wdrażana nazwa oddaje co do zasady istotę tej regulacji zauważyć wypada, że sam projektodawca oraz przeważająca część doktryny posługuje się nazwą „kary mieszanej” i nie oznacza to, aby ta akurat nazwa była błędna czy nieodpowiednia (zob. np. A. Grześkowiak [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2015, s. 326 i n.). Już choćby zatem dla zachowania jednolitości nazewnictwa warto byłoby więc posługiwać się raczej tym sformułowaniem.

Relevantną rolę pełnią zawarte w omawianej części pracy katalogi przestępstw, np. wedle określonych rodzajów sankcji (s. 104-112). Pozwalają na zobrazowanie perspektyw w zastosowaniu kary ograniczenia wolności, a przy okazji także na wyprowadzenie wniosku, że w wyniku licznych ustaw nowelizujących kodeks karny zatracił swoją spójność i legł w gruzach cały system stopniujący rodzaj i wysokość kar grożących za poszczególne typy przestępstw. Niewątpliwie nieodzowna staje się analiza całej części szczególnej k.k. pod tym kątem. Przewidziane kary bywają nieadekwatne do przestępstwa. Sankcje, w ramach przestępstw o zbliżonym stopniu społecznej szkodliwości, również nie pozostają ze sobą koherentne. To

wymaga pilnych zmian. Co więcej, jako racjonalne jawi się też wprowadzenie do katalogu sankcji w szerszym zakresie kary ograniczenia wolności, także jako kary samoistnej. Być może to stanowić będzie *antidotum* na obecne, mimo wszystko wadliwe, orzekanie przez sądy głównie kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania w miejsce kar o charakterze wolnościowym.

Rozdział III poświęcony został zagadnieniom związanym z wykonywaniem kary ograniczenia wolności. Ma on szczególny charakter i uważam, że zamieszczenie go w pracy jest niezmiernie pożyteczne. Powiązanie aspektów prawnomaterialnych z wykonawczymi niewątpliwie tworzy zawsze wartość dodaną. Rozdział ten pozwala na uświadomienie problematyki związanej z realizacją już orzeczonej kary, co otwiera perspektywy na tę właśnie, jakże rzeczywistą rolę norm prawnych. Postępowanie wykonawcze na ogół charakteryzuje się tym, że jest prowadzone wówczas, gdy emocje towarzyszące zasadniczemu procesowi karnemu już minęły, a aktualizuje się kwestia finalizacji wyroku. W Rozdziale III Doktorantka odnosi się natomiast do celów kary, miejsca jej wykonywania, roli kuratora sądowego oraz kilkunastu innych zagadnień związanych z wykonywaniem kary ograniczenia wolności. Wymaga odnotowania, że w tym właśnie rozdziale zawarta została eksplikacja zagadnienia przedawnienia wykonania tej kary (3.16). Jest to instytucja występująca na etapie postępowania wykonawczego, choć regulowana treścią art. 103 § 1 pkt 3 k.k., a więc przez normę prawa karnego materialnego. Przedawnienie zamyka jednak kwestię wykonania kary. Przy uwzględnieniu, że jako punkt wyjścia przyjęta została zasada humanitaryzmu (art. 4 k.k.w., s. 145) uznać trzeba, że przedstawienie materii karno-wykonawczej, zawarte w tej części rozprawy, jest zupełne. Zapatrywania Doktorantki przedstawione w tym rozdziale są wartościowe i nie budzą moich uwag krytycznych.

Rozdziały IV oraz V rozprawy odnoszą się zaś do badań empirycznych, jakie Doktorantka dokonała w oparciu o akta spraw sądowych zawisłych przed Sądem Rejonowym w Zamościu. Każdy z tych rozdziałów rozpoczynają uwagi wstępne, które są niejako kluczowe, albowiem stanowią wprowadzenie do przedstawionych badań. Podobną rolę pełnią podsumowania, które wieńczą rozdziały. Przekrojowo ukazują one ogół zagadnień zawartych w tej części opracowania. Odnosząc się do samych badań należy wskazać, że zostały ujęte zasadniczo w dwóch płaszczyznach. Pierwsza z nich, przedstawiona w Rozdziale IV, odnosi się do obszarów związanych z orzekaniem kary ograniczenia wolności. Analizie poddano tu zagadnienia takie jak typy przestępstw, za które orzekano karę ograniczenia wolności, obowiązki orzekane wobec skazanych, kwestie orzeczonego wymiaru kary, jej podstawy,

uzasadnienia dla orzeczenia tej kary, warunkowego zawieszenia kary ograniczenia wolności, a także jej nadzwyczajnego złagodzenia. Wyniki badań zawarte zostały w podsumowaniu. Druga płaszczyzna badań empirycznych, zawarta w Rozdziale V, została dedykowana w gruncie rzeczy aspektom kryminologicznym. Doktorantka analizuje sylwetki skazanych na karę ograniczenia wolności stosując kryteria takie jak wiek, płeć, miejsce zamieszkania, wykształcenie, stan cywilny, liczba dzieci, zawód zatrudnienie, źródło utrzymania, wysokość dochodów oraz uprzednia karalność. Również i ten rozdział pracy stanowi zbiór cennych ustaleń. Kryminologia jest dziedziną niewątpliwie bardzo szeroką i różnorodną. Zarówno w doktrynie jak i w statystyce nie ma nazbyt wiele opracowań dedykowanych zagadnieniu sylwetek sprawców przestępstw, zwłaszcza skazanych na karę ograniczenia wolności. Tego rodzaju opracowanie wnosi więc określony wkład w rozwój tej gałęzi nauki.

Po lekturze części pracy poświęconym badaniom empirycznym widoczny staje się jednakowoż brak badań odnoszących się do zagadnień wykonawczych, jakie związane są z karą ograniczenia wolności. Takie badania stanowiłyby cenny element pracy, który równoważyłby poruszane w pracy rozważania teoretyczne (głównie w rozdziałach II i III) i stanowił koherentną z nimi część. Po analizie rozdziału IV i V pojawia się bowiem pewien niedosyt, który jest związany z brakiem informacji o tym, jak w praktyce przedstawia się wykonywanie kary ograniczenia wolności, a więc egzystencja orzeczonej już kary na dalszym etapie postępowania karnego. Chodzi tu w szczególności o to, czy kara ta spełnia swoją rolę i istotnie podlega w pełni wykonaniu oraz jak często sąd na etapie postępowania wykonawczego zmuszony jest do orzekania kar zastępczych. Tego rodzaju analiza dopełniałaby obrazu całości, a przy okazji pozwalałaby na spostrzeżenie i usystematyzowanie pojawiających się tu problemów. Waler poznawczy tego zagadnienia jest o tyle istotny, że znajomość powyższych zagadnień umożliwi minimalizację mankamentów związanych z wykonaniem kary, które niekiedy są na tyle olbrzymie, że wręcz deprecjonują sens skazania oskarżonego na konkretny rodzaj kary. Osobiście zresztą m. in. z tego względu uważam, że każdy sędzia orzekający w sprawach karnych winien choćby przez pewien czas rozpatrywać sprawy także z zakresu postępowania wykonawczego. Od wielu lat obserwuję, że znajomość praktycznego oblicza materii wykonawczej rzutuje na wymierzanie sprawiedliwości. W efekcie prowadzi do wydawania przez sądy wyroków pozwalających na sprawne wykonanie kary. Kara jest bowiem niezwykle ściśle „dopasowana” do skazanego. Jest to celowe nie tylko przez sam wzgląd na treść norm k.k. i k.k.w. gdyż wymierne są także pozytywy w zakresie prewencji ogólnej. Należy też w tym miejscu pokrótce odnieść się do zagadnienia reprezentatywności badań.

Autorka ograniczyła swe badania tylko do judykatów Sądu Rejonowego w Zamościu. Niewątpliwie warto byłoby porównać jak kształtuje się orzecznictwo w innym sądzie, podobnej wielkości, położonym w innym końcu Polski. Jakkolwiek bowiem w całym kraju obowiązują te same przepisy, to jednak, jak pokazują badania wymiaru sprawiedliwości, odmiennie kształtują się nie tylko rodzaje ale i struktury orzekanych kar. Co więcej, mimo dość czytelnej aksjologii Kodeksu karnego, sądy nie sięgają dostatecznie często po tzw. kary wolnościowe, a więc grzywnę oraz właśnie karę ograniczenia wolności, a rozkład ciężaru pomiędzy poszczególnymi karami wymierzanymi w różnych częściach kraju bywa niekiedy diametralnie różny. Uwaga powyższa winna być jednak traktowana li tylko jako pewne spostrzeżenie, zmierzające w kierunku zwiększenia atrakcyjności opracowania, gdyż brak odniesienia względem innego sądu absolutnie nie deprecjonuje badań dokonanych przez Doktorantkę i nie umniejsza ich znaczenia.

W dalszej kolejności wskazać z kolei wypada, że każdy rozdział pracy poprzedzają uwagi Doktorantki. Są one różnie zatytułowane. W rozdziałach I, IV, V są to uwagi wstępne i, co uprzednio wskazałem, nie budzą one moich zastrzeżeń. Wprowadzają bowiem do problematyki poruszanej w poszczególnych rozdziałach. Jednakże z korzyścią dla pracy, zwłaszcza gdyby miała w przyszłości ukazać się drukiem, byłoby zmodyfikowanie uwag ogólnych z rozdziałów II i III. Zamieszczony jest tam zasadniczo jedynie referat, czy raczej streszczenie odnośnie tego, o czym będzie mowa w treści tych części opracowania. Sugerowałbym także dodanie w tych właśnie rozdziałach uwag podsumowujących, które w sposób syntetyczny wieńczyłyby dokonane tam rozważania i systematyzowały je. Takie podsumowania zostały wszakże zawarte w rozdziale IV i V, stąd warto całość ujednotoczyć. Praca została napisana bardzo starannie, jednak wypada odnotować nieścisłość na stronie 17 w dacie wydania komentarza do kodeksu karnego pod redakcją prof. V. Konarskiej – Wrzosek. Ukazał się on w 2016 roku, a nie jak podaje Doktorantka w 2017. Budzi moje zastrzeżenia kwestia przytaczania w spisie bibliograficznym prac zbiorowych o charakterze monograficznym, bez podania artykułu, który został w pracy wykorzystany. W efekcie prowadzi to do dublowania w tym zakresie dorobku bibliograficznego, bowiem równolegle wykazywane są artykuły poszczególnych Autorów tychże prac. Konwencja ta jest przyjęta w sposób stały, a tylko tytułem przykładu przywołać można, że Doktorantka wykazuje wykorzystanie w pracy artykułu autorstwa M. Szewczyk „O nowy kształt kary ograniczenia wolności”, który ukazał się drukiem w monografii zbiorowej pod redakcją V. Konarskiej – Wrzosek, J. Lachowskiego i J. Wójcikiewicza, pt. „Węzłowe problemy prawa karnego, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga pamiątkowa ofiarowana

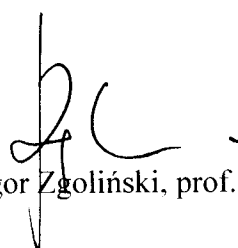
Profesorowi Andrzejowi Markowi”, Warszawa 2010 (s. 360) i ta sama monografia jest powołana oddzielnie (s. 351), bez bliższego podania źródła, które zostało wykorzystane. Analogiczne jest choćby w przypadku takich publikacji jak: L. Gardocki, M. Królikowski, A. Walczak-Żochowska (red.), *Gaudium in litteristt est*. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin, Warszawa 2005, A. Dębiński, A. Grześkowiak, K. Wiak, *Ius et lex*. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Adama Strzembosza, Lublin 2002, L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego*. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska, Lublin 2005, czy też S. Lelental, G. B. Szczygieł (red.), *X lat obowiązywania Kodeksu karnego wykonawczego*, Białystok 2009.

Rolą recenzenta jest dokonanie oceny obiektywnej. Możliwe jest to wyłącznie poprzez podniesienie uwag krytycznych wobec zauważonych mankamentów oraz uwypuklenie pozytywnych aspektów recenzowanej pracy. Te ostatnie w rozprawie zdecydowanie przeważają, stad muszą mieć relewantny wpływ na ogólną ocenę końcową. Wypada tu skonstatować, że rozprawa mgr Anety Michałek została sporządzona w konwencji dogmatyki prawa, zaś zweryfikowano ją na płaszczyznach: normatywnej i sądowego stosowania prawa. Rozważania są z reguły pogłębione i nie wywołują zastrzeżeń merytorycznych. Co istotne, w pracy przedstawione zostały również tezy własne Autorki, niekiedy stanowiące wyraz wyraźnie odmiennego spojrzenia na kształt omawianych zagadnień od poglądów przedstawianych w doktrynie. Treści tychże tez implikują osąd, iż stanowią wynik dociekliwości badawczej Doktorantki. Przy okazji ułatwiają dokonanie oceny wartości merytorycznej pracy. Osobiście co prawda nie zgadzam się z kilkoma zapatrywaniami Doktorantki, jak choćby związanymi z oceną zmian normatywnych w zakresie dozoru elektronicznego, lecz uważam, że moje odmienne stanowisko na pewne zagadnienia nie może rzutować na ocenę recenzowanej pracy. Samo opracowanie stanowi zaś wszechstronną, niemal kompleksową analizę tytułowego zagadnienia. Autorka dokonała wnikliwej na ogół eksploracji aktów prawnych, stanowisk doktryny oraz orzecznictwa. Ujęła tym samym karę ograniczenia wolności w sposób szeroki. Rzecz by można, że wyraźnie wykraczający poza ramy wyznaczone wyłącznie przez prawo karne. W swych rozważaniach nie waha się sięgać po akty prawa międzynarodowego czy normy kodeksu karnego wykonawczego i wykorzystywać je do własnych rozważań. Taki stan rzeczy wskazuje na umiejętność rozwiązywania problemów naukowych oraz prowadzenia pracy naukowej.

V. WNIOSKI KOŃCOWE.

Recenzowana rozprawa Pani mgr Anety Michałek odpowiada wymogom stawianym pracom doktorskim. Zgłoszone, nieliczne wszakże, uwagi i zastrzeżenia nie zmieniają ogólnej, wysoce pozytywnej oceny. Jest to opracowanie wartościowe, merytoryczne, przedstawiające szeroki, wnikliwie przeanalizowany kształt kary ograniczenia wolności oraz jej modyfikacji na przestrzeni lat 2015 - 2016. Podkreślenia wymaga, że rozprawa cechuje się dojrzałością i znawstwem omawianej problematyki. Autorka swobodnie posługuje się niezbędnymi dla potrzeb analizy naukowej aktami prawnymi, ujawnia ich znajomość i czyni to poprawnym językiem prawniczym. Przedstawia nadto wiele własnych refleksji naukowych. Co istotne, często polemizuje ze stanowiskiem doktryny, pokazuje własne spojrzenie na szereg problemów wynikłych na tle wykładni przepisów. Wykazuje się tym samym znajomością sztuki prowadzenia dyskursu naukowego. Odnotowania wymaga w tym miejscu również fakt, że rozprawa oparta została na trafnie dobranej i szeroko wykorzystanej polskiej literaturze, a co niezmiernie istotne, także na dorobku judykatury. Lektura rozprawy dowodzi, że Doktorantka doskonale zna realia, w jakich orzekana jest kara ograniczenia wolności. Przyjęty układ dysertacji wręcz wymusza konstatację, że praca nie ma wyłącznie wymiaru teoretycznego, lecz w dużej mierze stanowi odzwierciedlenie praktycznego spojrzenia Autorki na omawianą tematykę. Praca jest więc wartościowa nie tylko z punktu widzenia teorii prawa, lecz ma również istotne znaczenie dla praktyki.

W konkluzji stwierdzam, że Pani mgr Aneta Michałek przedstawiła dojrzałą, samodzielną rozprawę doktorską, która stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego z zakresu prawa karnego materialnego. Pokazuje przy tym rozległą wiedzę Doktorantki w tym obszarze. Mając na uwadze powyższe uważam, że rozprawa doktorska odpowiada warunkom określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jednolity Dz. U. z 2014r., poz. 1852 ze zm.) i w pełni uzasadnia dopuszczenie Pani mgr Anety Michałek do dalszego postępowania w przewodzie doktorskim.


dr hab. Igor Zgoliński, prof. KPSW